

Dostępność

Dostępność jest czynnikiem, o którym mówi się dzisiaj coraz więcej – podejście inkluzywne zakłada przystosowanie rzeczywistości, w jakiej funkcjonujemy, do potrzeb odbiorców o różnorodnych potrzebach. O projektowaniu uniwersalnym myśli się już nie tylko w kontekście architektury i designu, ale i zagadnień komunikacji wizualnej, projektowania grafiki i informacji, stron internetowych czy krojów pism (potocznie nazywanych czcionkami). Dostęp do informacji i wiedzy gwarantują między innymi zabiegi zmierzające do uczynienia treści wysoko czytelnymi, a przez to łatwiejszymi w odbiorze przez osoby z niepełnosprawnościami, niedowidzące, z dysleksją, ze spektrum autyzmu czy z deficytami uwagi.

Wytyczne

Wytyczne WCAG (Web Content Accessibility Guidelines) dotyczące dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych obejmują także problematykę czytelności tekstu^[1]. Czytelność jest tutaj rozumiana głównie jako klarowny, przejrzysty układ treści – podkreśla się ogromne znaczenie akapitów i nagłówków, ale także funkcjonalne przygotowywanie wypunktowań i tabel. Pojawia się zalecenie dotyczące wyrównywania tekstu do lewej strony i sugestia unikania justowania, jednak nie znajdujemy informacji o optymalnej liczbie znaków w wierszu czy innych czynnikach wpływających na czytelność, takich jak szerokość łamu, interlinia czy odstępy międzywyrazowe i międzyliterowe. Znajdujemy informację, że dobrze jest używać grubszych odmian pisma dla wyróżnienia i podkreślenia najważniejszych treści, jednak opatrzona jest ona uwagą, że nie można takich zabiegów nadużywać. Rzeczywiście tego typu ingerencje, zgodnie z wiedzą typograficzną, mogą nie służyć czytelności, gdyż utrudniają gałce ocznej swobodne i płynne podążanie wzdłuż wiersza, jednak w wypadku dyslektyków czy też osób niedowidzących pogrubienie jest lepiej widoczne niż kursywa. Jeśli chodzi o wygląd tekstu, jest mowa o kolorze i kontraście, niewiele natomiast znajdziemy na temat samego doboru kroju pisma, jedynie informację, że powinien być bezszeryfowy. Jednak nie każdy krój bezszeryfowy charakteryzuje się wysoką czytelnością, warto więc doprecyzować, jak właściwie rozumiemy czytelność i co jest jej gwarantem.

Czytelność

Wyróżniamy dwa rodzaje czytelności – pierwsza wynika z tego, jak tekst został złożony i zakomponowany na stronie, druga dotyczy samego pisma – tego, czy poszczególne znaki

są dla nas wyraziste i łatwe w odbiorze[2] (w języku angielskim te dwa rodzaje określone są innymi słowami – *readability* oraz *legibility*). Jednak bardzo istotne jest, że oba te aspekty muszą współgrać ze sobą, aby rzeczywiście można było mówić o wysokiej czytelności. Nie zagwarantuje jej nam układ tekstu wyrównany do lewej strony, jeśli interlinia będzie za mała bądź za duża lub gdy wiersze będą zbyt długie – oko będzie miało tendencję do gubienia się i wypadania z rytmu. Nie zagwarantuje jej ani wysoki kontrast, ani bezszeryfowy krój pisma, jeśli litery nie będą zaprojektowane tak, by spełniać wymogi wysokiej czytelności – wówczas znaki o pokrewnych kształtach mogą wymuszać zatrzymywanie oka w celu właściwego ich rozszyfrowania i odróżnienia od pozostałych (np. mała litera „l” może wyglądać identycznie jak duża litera “l”).

Rytm

Jednostajny rytm uważany jest za najwygodniejszy dla oczu i sprzyjający swobodnemu i komfortowemu czytaniu przy zachowaniu uważności i koncentracji czytelnika. Jednostajność ta nie oznacza, że w tekście nie ma akapitów czy śródtytułów, jednak tekst jest regularnie i harmonijnie złożony – ma odpowiednią interlinię, szerokość łamu i światła (odstęp) pomiędzy wyrazami i poszczególnymi znakami pisma. Tę harmonię dobrze wyraża metafora tkaniny: „dobrze dobrane formy liternicze tworzą żywą, jednolitą fakturę; beztrąsko wstawiane odstępy między literami, wierszami i wyrazami potrafią sprawić, że tkanina się rozejdzie”[3]. Rzeczywiście najłatwiej osiągnąć wyważony rytm w układzie chorągiewkowym (wyrównanym do jednej strony), gdyż minimalizujemy wówczas ryzyko powstania zbyt dużych, zaburzających proces czytania odstępów międzywyrazowych.

Szerokość wiersza

Aby oko nie gubiło się, przeskakując pomiędzy wierszami, należy pamiętać o odpowiedniej szerokości wiersza. W wielu opracowaniach dotyczących dostępności pojawia się argument, że tekst powinien być odpowiedniej wielkości, czyli – w domyśle – nie zbyt mały. Pomija się przy tym równie ważny aspekt – szerokość samego wiersza. Jeśli w linijce znajdzie się zbyt wiele znaków pisma, oko będzie miało tendencję do gubienia się podczas przeskakiwania pomiędzy wierszami. Za optymalną liczbę znaków w wierszu uznaje się 66 (licząc litery, odstępy i znaki interpunkcyjne), dobre typograficzne praktyki wskazują, że w przypadku dłuższych tekstów nie powinno to być mniej niż 45 ani więcej niż 75 znaków[4]. Uznaje się też, że większa interlinia będzie działała na korzyść wierszy z większą liczbą znaków.

Krój pisma

Na czytelność, tak jak wszystkie wymienione już składowe, wpływa w równej mierze także sam krój pisma – to, jak zaprojektowana jest każda pojedyncza litera. W wypadku osób o szczególnych potrzebach dobór kroju jest wyjątkowo istotny – wyrazistość znaków musi pozwalać na ich łatwe zidentyfikowanie. Znaczenie ma na przykład wysokość x, czyli wysokość minuskuły (małej litery) względem wysokości wydłużeń górnych, czyli zakończeń liter takich jak „l”, „t” czy „k”. Uznaje się, że bardziej czytelne kroje posiadają dużą wysokość x (choć w dalszym ciągu istotne jest składanie ich z wystarczająco dużą interlinią[5]). Przyjmuje się, że czytelności sprzyjają większe niż standardowe odstępy międzyliterowe. Kolejnym kryterium jest sam kształt znaków, zarówno w przypadku dyslektyków, osób w spektrum autyzmu, jak i z niepełnosprawnością intelektualną czy problemami ze wzrokiem – sugerowane są pisma z małym kontrastem między grubymi a cienkimi elementami liter, a także po prostu kroje bezszeryfowe[6]. Następną cechą pism wskazanych jako preferowane przez wszystkie te grupy jest ciężar optyczny liter, który pozwala na zwiększenie ich kontrastu względem tła. Wskazane jest także jednoznaczne rozróżnienie podobnych do siebie znaków pisma – tak zwanych znaków bliźniaczych.

Uniwersalna typografia?

Obecnie powstaje coraz więcej krojów pism dla osób o szczególnych potrzebach, jak dyslektycy (OpenDyslexic, Dyslexie, Sylexiad czy Doferm) czy osoby ze spektrum autyzmu (choćby Accessible Font). W wypadku kilku z nich forma litery odstaje od standardowych założeń i proporcji – np. dociążone optycznie są dolne części znaków. Praktyki te mają jednak swoich bezwzględnych krytyków, a badania nie potwierdzają jednoznacznie zbawionego wpływu tego typu rozwiązań. Jedynie Accessible Font[7] wydaje się spełniać wysokie wymagania czytelności przy zachowaniu nowoczesnego i efektownego wyglądu niesugerującego jego specjalistycznego przeznaczenia. Dzięki temu może być bardzo pozytywnie odbierany nie tylko przez odbiorcę o szczególnych potrzebach – można powiedzieć, że posiada on cechy projektu uniwersalnego, czyli skierowanego do bardzo szerokiej grupy odbiorców, przy uwzględnieniu szczególnych potrzeb niektórych z nich. Gdyby tego typu założenia przyświecały projektantom, być może udałoby się stworzyć większą bazę krojów, które byłyby jednocześnie wysoko czytelne i tym samym dostępne, nie tracąc nic na swojej atrakcyjności.

[1] Standardy przygotowywania treści zgodnie z wytycznymi WCAG 2.1 na poziomie AA, Ośrodek Rozwoju Edukacji,

2020, https://www.ore.edu.pl/wp-content/uploads/2020/09/standardy-przygotowywania-tresci-zgodnie-z-wytycznymi-wcag-2.1_ore_2020.pdf (dostęp: 5.07.2023).

[2] M. Mitchell, S. Wightman, Typografia książki. Podręcznik projektanta, Kraków 2015, s. 20.

[3] R. Bringhurst, Elementarz stylu w typografii, Kraków 2008, s. 27.

[4] Tamże, s. 29.

[5] M. Mitchell, S. Wightman, dz. cyt., s. 78.

[6] Tamże, s. 344-346.

[7] E. Serin, Accessible Font. A Typeface for Teaching Strategies of Autistic Individuals Based on Latin Script, https://www.academia.edu/40197373/Accessible_Font_A_typeface_for_teaching_strategies_of_autistic_individuals_based_on_Latin_script?email_work_card=view-paper (dostęp: 6.07.2023).